niedziela, 01.01.2023

100-lecie parafii w Bartnikach (Radziwiłłowie Mazowieckim)

100-lecie erygowania parafii p.w. św. Antoniego z Padwy
w Radziwiłłowie Mazowieckim – Bartnikach

„Dla wspólnoty parafii św. Antoniego w Radziwiłłowie Mazowieckim 1 stycznia to szczególna data. Dzień, w którym okazji do świętowania nie brakuje, a w tym roku szczególnie do dziękczynienia i niezmiennej prośby o pokój i Boże błogosławieństwo.

Dokładnie 100 lat temu – 1 stycznia 1923 r. w Radziwiłłowie Mazowieckim powstała parafia św. Antoniego. Świątynia parafialna powstała nieco wcześniej. Jej budowa rozpoczęła się w 1905 r., a w 1907 r., została poświęcona przez dziekana dekanatu łowickiego prałata archidiakona Kapituły Łowickiej ks. Andrzeja Retke. Kościół był darem dziękczynnym za 50 szczęśliwie przeżytych lat w związku sakramentalnym Emilii i Feliksa hrabiów Sobańskich. W 1920 r. hrabia Feliks Sobański przekazał kościół wraz z przylegającymi budynkami i ziemią Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (CR). 29 listopada 1922 r. arcybiskup metropolita warszawski Aleksander kard. Kakowski erygował przy niej parafię i oddał ją pod wieczysty zarząd zakonu zmartwychwstańców.

100 lat później – 1 stycznia 2023 r. w tejże świątyni wybrzmiało radosne „Te Deum” – niezmiennie dziękczynne – za dar małżeństwa Sobańskich, który przez wiek służył wiernym – oraz błagalne, by przez kolejne stulecia w murach świątyni mieszkał żywy Bóg, wznoszone były modlitwy, zawierane małżeństwa, a wierni przyjmowali kolejne sakramenty.

Uroczystej Eucharystii przewodniczył ordynariusz diecezji łowickiej bp Andrzej F. Dziuba. Wraz z nim przy stole eucharystycznym stanęli m.in.: ks. Krzysztof Jan Swół CR – Prowincjał Zgromadzenia Zmartwychwstańców, ks. Bronisław Zarański CR – jeden z czterech żyjących poprzednich proboszczów parafii, ks. Mieczysław Młynarczyk CR – obecny proboszcz, a także księża posługujący i zaprzyjaźnieni ze wspólnotą.

Wśród licznie zgromadzonych gości byli także przedstawiciele władz samorządowych województwa mazowieckiego, powiatu i gminy, druhowie i druhny z OSP Bartniki, hrabia Michał Sobański – praprawnuk fundatorów świątyni i wierni, którzy nie mieszkają już na terenie parafii, ale czują się z nią sentymentalnie związani. – Nie mogło mnie tu nie być. Przyjmowałam tu wszystkie sakramenty od chrztu po małżeństwo, w testamencie zapisane, bym i w tej świątyni była żegnana, gdy skończy się moja ziemska wędrówka. Choć teraz należę do parafii w Puszczy Mariańskiej, to zawsze tu jest „mój” kościół, moja parafia. Piękny jubileusz, który przypomina mi, że Bóg jest wszędzie, ale stawia nas w konkretnej wspólnocie, w której dane nam wzrastać, dojrzewać, uczyć się kochać Boga i bliźniego. Mnie postawił w radziwiłłowskiej, gdzie uczyłam się tego wszystkiego razem ze św. Antonim i ojcami zmartwychwstańcami. Dziś za to z całego serca dziękuję – mówi Lidia Rzepecka.

Do dziękczynienia za wiek modlitwy w tym miejscu zachęcał w słowach homilii bp Andrzej F. Dziuba. – Śpiewaliśmy „Ciebie Boga wysławiamy”, by dziękować za wszystko. Za miniony 2022 rok, za wiek funkcjonowania tej parafii, ale też za to, co jest codziennością. Za kłopoty, trudności, które są dla nas być może znakiem, który jest nam potrzebny, byśmy odkryli swoje piękno, byśmy dzięki temu może doskonalili dobro, które czynimy innym. Właśnie ten nowy rok otwiera przed nami czas czynienia dobra, otwiera perspektywy, które już dzisiaj zapisujemy dziękczynieniem za 100 lat tutejszej parafii. Dziękując wspominamy wszystko to, co się tutaj wydarzyło, poprzez słowo

Boże, które było nam zwiastowane. Bóg do nas przemówił swoim słowem. Usłyszeliśmy bowiem, jak mówiła Księga Liczb, Bóg jest tym, który słowem nam błogosławi. To piękne, czuć Boże błogosławieństwo, prosić o nie, cieszyć się z tego i uświadamiać sobie, że czasem właśnie tylko z Bożą pomocą udało się nam i ufamy, że uda pomnożyć nasze dobro – mówił ordynariusz diecezji.

Kaznodzieja zwrócił także uwagę na potrzebę pokoju i na to, jak ten szerzy się w parafii w Radziwiłłowie. – Obdarzać się pokojem – to wielkie zadanie i tajemnica, którą w tej parafii podejmowano wielokrotnie. Ostatnio pomagając braciom z Ukrainy, którzy tu znaleźli schronienie, dom, wspólnotę i pokój – mówił.

Działania parafian na przestrzeni wieku przyczyniły się do szerzenia dobra, a wierni obiecują, że modlitwą, posługą, pracą będą pomnażać je przez kolejne stulecia. Znakiem tego jest ich zaangażowanie w przygotowanie jubileuszowych uroczystości. Asysta druhów strażaków, oprawa muzyczna prowadzona przez chór i scholę, przygotowanie liturgii słowa czy dbałość nawet o najmniejsze szczegóły – udekorowanie kościoła czy upieczenie chleba niesionego do ołtarza.

– Tutaj tak jest. Ta parafia, kościół, ojcowie zmartwychwstańcy to nasz skarb, o który trzeba się troszczyć. Dziś patrzę z dumą na wspólnotę, która licznie uczestniczyła w Mszy św., zaangażowała się w uroczystość i mam myśl, że na co dzień może nie każdy daje z siebie wszystko, ale zawsze trafimy tam, gdzie nasz Dom i gdzie czeka na nas Ojciec, a w tej parafii także kilku ojców, którzy potrafią wspierać, być, modlić się z nami. To niesamowicie umacnia – mówi pan Tadeusz, parafianin.

Zaangażowanie wspólnoty, zakonu zmartwychwstańców, społeczności lokalnej docenił także marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, który przyznał parafii najwyższe odznaczenie – Medal „Pro Masovia", który księdzu proboszczowi przekazali delegaci Adam Orliński – wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz zastępca dyrektora departamentu organizacji – dyrektor Delegatury w Żyrardowie Grzegorz Dobrowolski.

Przez 100 lat w parafii wiele się zmieniało. Przetrwała wojnę, choć wymagała renowacji. Była schronieniem dla wielu osób. Miejscem wzrastania, odkrywania powołania kolejnych zakonników. Dziś jest też domem dla obywateli Ukrainy, ośrodkiem spotkań dla wspólnot parafialnych i społecznych grup działania. Zmieniali się także proboszczowie – wszyscy zostali upamiętnieni na tablicy znajdującej się w kruchcie kościoła, którą poświęcił bp Dziuba.

Obecnym proboszczem jest ks. Mieczysław Młynarczyk CR, który od ponad 10 lat 1 stycznia świętuje urodziny i imieniny we wspólnocie parafialnej. Nie inaczej było tym razem. Zaproszeni do wspólnego świętowania zgromadzeni wierni przy poczęstunku, już w murach plebanii, wspominali ważne wydarzenia w dziejach parafii, dzielili się swoimi przeżyciami i obiecywali troszczyć się o kościół, by dziękczynienie Sobańskich trwało przez kolejne wieki".

Tekst (z drobną korektą) pochodzi z łowickiego wydania internetowego „Gościa Niedzielnego":
https://lowicz.gosc.pl/doc/8017224.100-lecie-parafii-sw-Antoniego-w-Radziwillowie-Mazowieckim

Polecamy także inny artykuł w tej tematyce zamieszczony na:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/41495-caly-wiek-w-parafii-sw-antoniego-z-padwy-w-radziwillowie